

Joachim Paweł Glier

ORCID 0000-0001-6013-9811

Pedagogika Bosko **– metodyka działań wychowawczych**

Wprowadzenie

Pedagogika Jana Bosko nie jest zbiorem pedagogicznych ogólników, lecz systemem konkretnych działań wychowawczych. Mają one podłoże zarówno religijne, jak i empiryczne. Wynikają bowiem z przekonań religijnych księdza Bosko oraz z poczynionych przez niego obserwacji i osobistych doświadczeń w pracy z młodzieżą.

Działania wychowawcze podejmowane przez Bosko stanowią równocześnie główne komponenty jego pedagogiki, a powiązane nicią logiki i połączone merytorycznie tworzą metodykę działań wychowawczych tej pedagogiki.

Niełatwo jednak scharakteryzować składowe pedagogiki Bosko. Dzieje się tak z co najmniej dwóch powodów:

1. Jan Bosko nie dokonał systematyzacji kategorii pedagogicznych,
2. piśmiennictwo pedagogiczne ks. Bosko jest bardzo szczupłe¹, stanowi je „System prewencyjny w wychowaniu młodzieży”, „List z Rzymu do wychowanków Oratorium z dnia 10 maja 1884 r.” oraz „Regulaminy domów salezjańskich” (dot. oratoriów, szkół wieczorowych, szkół niedzielnych, internatów).

¹ Szczupłe jest piśmiennictwo pedagogiczne ks. Bosko, a nie jego piśmiennictwo w ogóle, które jest bardzo obszerne i dotyczy przenajróżniejszych spraw. Również włoscy i niemieccy znawcy tematu jako znaczące piśmiennictwo pedagogiczne dla wychowania wskazują tu na „System prewencyjny”, „List z Rzymu” oraz „Regulaminy”.

Sprawa wymagała więc ustalenia i opisania tych składowych na podstawie wiarygodnych źródeł, bo przecież nie ma żadnej pracy, która wylicza i opisuje te składowe.

W literaturze polskojęzycznej można odnaleźć szereg przekładów publikacji na temat systemu wychowawczego ks. Bosko, jednakże traktują one zwykle o tych samych zagadnieniach, tyle że w innej kolejności², z innym akcentem³, mniej⁴ lub bardziej⁵ naukowo. Najlepszym opracowaniem wydaje się być praca „Podstawy pedagogiki ks. Bosko” Reinholda Weinschenka⁶, dociekliwego biografą tego szlachetnego Salezjanina. I ta właśnie prezentacja znalazła się w centrum analiz dotyczących pedagogiki Bosko.

W badaniu prezentowanego zagadnienia posłużyłem się hermeneutyką Schleiermachera-Baumgartena, która umożliwiła wydobyć z analizowanych tekstów, a następnie opisać, indicatum badawczego.

Niniejszy artykuł ma na celu klarowne i zwięzłe przedstawienie metodyki konkretnych działań wychowawczych stosowanych w ramach tej pedagogiki. Pośrednim celem zaś jest wzbogacenie teorii wychowania o tę metodykę. Artykuł może też służyć wychowawcom i nauczycielom jako podręczne, praktyczne kompendium postępowania wychowawczego w pracy z młodzieżą, w szczególności wywodzącą się z ubogich warstw społecznych oraz wymagającą resocjalizacji.

Komponenty (działania wychowawcze) pedagogiki Bosko

Zasadniczymi komponentami pedagogiki ks. Bosko były następujące działania:

- a. poznawanie wychowanka,
- b. codzienne kontaktowanie się wychowawcy z wychowankiem,
- c. stwarzanie atmosfery wychowawczej nasyconej serdecznością i miłością,
- d. zdobywanie zaufania wychowanka,

² L. Cian, *Wychowanie w duchu księdza Bosko*, z j. wł. przeł. I. Gutewicz, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1990.

³ R. F. Torres, *Przez niwę pedagogiczną*, z j. hiszp. przeł. ks. J. Heinzl, Nakładem Inspektoratu xx. Salezjanów, Warszawa 1929.

⁴ A. Auffrag, *Pedagogia świętego*, z j. fr. przeł. A. Zahorska, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1932.

⁵ P. Braido, *System wychowawczy księdza Bosko*, z j. wł. przeł. I. Kuczkowicz, [s. n.], Warszawa 1971.

⁶ R. Weinschenk, *Podstawy pedagogiki księdza Bosko*, z j. niem. przeł. ks. J. Jurczyński sdb, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.

- e. wprowadzanie ducha rodzinnego (rodzinności) w działania wychowawcze,
- f. osiągnięcie nastroju radości u wychowanków w procesie wychowania.

Komponent poznawania wychowanka

Jeżeli ksiądz Bosko, pisze Reinhold Weinschenk, zabierał się za coś, to zawsze starał się dokładnie rozpoznać sytuację. Podobnie postępował wobec wychowanków⁷. Chcąc pomóc wychowankom, najpierw starał się zrozumieć ich zachowanie. Dla niego byli to młodzi ludzie poszukujący swego stylu życia, żądni czynów. Działania wychowawcze miały sens jedynie wtedy, gdy wychowawca znał wady i zalety każdego z powierzonych mu chłopców, gdy znał ich potrzeby. Takie podejście umożliwiało księdzu Bosko podejmowanie działań na rzecz wychowania całościowych i podopiecznych, z uwzględnieniem ich indywidualnych właściwości. Troszczył się zarówno o dobro fizyczne, jak i duchowe. Punktem wyjścia dla pracy wychowawczej było poznanie wychowanka i zakwalifikowanie go do określonej kategorii: dobry, zwykły, trudny, zły.

Reinhold Weinschenk, by zilustrować praktyczną stronę poznania wychowawczego, zamieścił w „Podstawach pedagogiki” opowiadanie ks. Bosko o przyjmowaniu do Oratorium pierwszego pensjonariusza, piętnastoletniego, ubogiego chłopca, który przyjechał z Valsesji do Turynu szukać pracy⁸. Ksiądz Bosko pokazuje w tej relacji, w jaki sposób należy przeprowadzić wstępny wywiad z wychowankiem i jakie to ma znaczenie dla nawiązania pozytywnego kontaktu z nim oraz dla poczucia bezpieczeństwa wychowanka i wychowawcy.

Poznanie wychowanka jest procesem złożonym, wymagającym zastosowania różnych metod badawczych i poświęcenia czasu. W warunkach Oratorium takie badanie było trudne, co wcale nie oznacza, że poznanie wychowanka było w ogóle niemożliwe. Ksiądz Bosko i jego wychowawcy informacje o zachowaniach wychowanków, ich wadach i zaletach, potrzebach, indywidualnych cechach zbierali stosując dwie najcenniejsze z metod poznania, tj. rozmowę oraz obserwację⁹. Pierwsza wymagała bezpośredniego kontaktu z wychowankiem, druga – uczestniczenia w zajęciach.

⁷ R. Weinschenk, *Podstawy...*, dz. cyt., s. 106-107.

⁸ Tamże, s. 136-137.

⁹ Tamże, s. 107 pkt 7, 108.

Jak powinien wyglądać prawidłowy kontakt wychowawcy z wychowankiem w ogóle, ksiądz Bosko przedstawił również w „Liście z Rzymu” z dnia 10 maja 1884 r., opisując swój sen, w którym rozmawiał z dawnym wychowankiem Józefem Buzzottim. Sposób, w jaki to uczynił, można przyrównać do metody nie wprost¹⁰.

Komponent codziennego kontaktowania się wychowawcy z wychowankiem

„Przyjrzałem się i zauważyłem, że za mało kleryków i księży znajdowało się wśród chłopców, a jeszcze mniej brało udział w ich zabawach. Przełożeni nie byli już duszą rekreacji. Większość z nich przechadzała się, rozmawiając ze sobą i nie zwracano uwagi na to, co czynią wychowankowie; drudzy przypatrywali się rekreacji, ale nie ujawniali najmniejszej troski o chłopców; inni czuwali nad nimi z dala, nie zwracając jednak uwagi tym, którzy popełniali jakieś wykroczenia; ktoś tam upomniął ich, ale z miną surową i to jeszcze rzadko. Było też kilku salezjanów, którzy chcieli się przyłączyć do jakiejś grupy, lecz spostrzegłem, że ci chłopcy umyślnie starali się unikać nauczycieli i przełożonych”¹¹. Oto obraz pracy wychowawczej w Oratorium po wyjeździe ks. Bosko do Rzymu, ujrzany przez niego pewnego dnia we śnie w Rzymie. Jeżeli teraz wyżej opisane zjawiska przekształcimy w ich przeciwności, to otrzymamy obraz prawidłowego kontaktowania się wychowawcy z wychowankami w ujęciu ks. Bosko.

Na podstawie analizy różnych tekstów na temat pedagogiki Bosko można założyć, że ks. Bosko był świadomy tego, iż wychowanie to służba drugiemu człowiekowi. A skoro tak, to wiedział, że marzenia i życzenia młodego człowieka powinny być spełniane, a potrzeby zaspokajane. Wychowanie zazwyczaj odnosi się do drobnych codziennych spraw. Jeżeli wychowawca naprawdę chce służyć młodzieży, musi być nieustannie do ich dyspozycji. Wszystko to można urzeczywistnić tylko wtedy, gdy możliwe jest codzienne obcowanie wychowawcy z wychowankami. Przez osobisty kontakt z każdym wychowankiem zmierzał do osiągnięcia konkretnej współpracy z każdym z nich.

O znaczeniu wzajemnych kontaktów między wychowawcą a wychowankiem, a więc o znaczeniu obecności wychowawcy pisali też Martinus J. Langeveld i Adolf Busemann. Według Langevelda wzajemny kontakt

¹⁰ Określenie zaczerpnięte przez autora artykułu z matematyki, gdzie oznacza jedną z podstawowych metod dowodzenia twierdzeń.

¹¹ R. Weinschenk, *Podstawy...*, dz. cyt., s. 114.

wychowawcy i wychowanka stwarza możliwość mimowolnego przejęcia wszystkiego, co ma do przekazania wychowawca odnośnie do jego zamierzeń i ocen. Takie wartości, jak skromność, gotowość do niesienia pomocy, bezinteresowność, akceptacja drugich, otwartość na ludzi, zwierzęta i rzeczy wyłaniają się właśnie w trakcie wzajemnych kontaktów. Mogą one w dyskretny sposób zostać przekazane przez wychowawcę, a także być nieświadomie zaakceptowane przez wychowanka. Najważniejszą rzeczą jest to, aby wzajemne kontakty odbywały się w naturalnym środowisku, w którym dziecko zdobywa wiedzę na temat innych ludzi, stosunków społecznych, obcowania z naturą żywą i martwą, poznaje sam siebie¹².

Zdaniem Busemanna wychowanie zawsze zakłada jakąś wspólność środowiskową wychowawcy i wychowanka, ponieważ przez wspólność życia i przeżycia pracą wychowawczą można dotrzeć do wnętrza osobowości wychowanka¹³.

Komponent stwarzania atmosfery wychowawczej nasyconej serdecznością i miłością

Wielkie znaczenie dla księdza Bosko miała w pracy pedagogicznej z młodzieżą atmosfera wychowawcza nasycona serdecznością i miłością, wytwarzająca specyficzną więź emocjonalną między wychowankiem a wychowawcą. Kwestię tę znajdujemy zarówno w wypowiedziach wychowanka Buzzottiego, jak i w komentarzach Reinholda Weinschenka w „Podstawach pedagogiki księdza Bosko”.

Aby stworzyć atmosferę serdeczności i miłości, naucza ustami Buzzottiego ks. Bosko, trzeba¹⁴:

- nie tylko kochać wychowanków, ale sprawić, żeby oni o tym wiedzieli,
- kochać chłopców w tym, co sprawia im przyjemność,
- uczestniczyć w ich młodzieńczych upodobaniach,
- nauczyć chłopców dostrzegać, że nawet wtedy, gdy doświadczają mniej przyjemnych rzeczy, jak: karność, wysiłek związany z nauką, wyrzeczenia, również są kochani przez wychowawców.

¹² M. J. Langeveld, *Einführung in die theoretische Pädagogik*, Ernst Klett Verlag, Stuttgart 1966.

¹³ A. Busemann, *Beiträge zur pädagogischen Milieukunde aus dreissig Jahren*, Schroedel, Hanover 1956.

¹⁴ R. Weinschenk, *Podstawy ...*, dz. cyt., s. 114, 115.

W pracy wychowawczej chodzi między innymi o to, precyzuje Buzzotti, aby wychowawcy polubili to, co podoba się wychowankom, a wtedy oni polubią to, co podoba się wychowawcom. Tym sposobem wychowawcy ułatwią sobie pracę.

Wychowawcy powinni nieustannie okazywać chłopcom serdeczność, zwłaszcza podczas rekreacji. Jeżeli wychowawca chce być kochany, musi sam okazywać innym miłość. Wzorem serdeczności i miłości był Chrystus, który wszedł między ludzi i dzielił z nimi trudy tego świata. Mimo doznawanych cierpień okazywał im życzliwość, serdeczność i miłość.

Jeżeli nauczyciel ograniczy się jedynie do swej pracy na katedrze, kontynuując Buzzotti, to będzie tylko nauczycielem i niczym więcej. Gdy natomiast będzie on przestawał z chłopcami na rekreacji, stanie się niejako bratem. Jeżeli ksiądz przemawiający z ambony ograniczy się jedynie do kazania, to będzie on spostrzegany tylko jako ksiądz, który spełnia swój obowiązek. Przystając z chłopcami na rekreacji stanie się kimś, kto kocha. Tylko wtedy wychowanek może odczuć, że jest kochany. A „kto wie, że jest kochany, kocha, a kto kocha, zrobi wszystko dla kochanej osoby, zwłaszcza młodzieź”¹⁵. Miłość pozwala przełożonym znosić trudy, natręctwa, przeszkadzanie, uchybienia, niedbalstwo, niewdzięczność wychowanków.

Wychowawca, który chce stworzyć atmosferę serdeczności i przez to wytworzyć więź emocjonalną, powinien:

- być „wszystkim dla wszystkich”,
- być zawsze gotowym i chętnym do wysłuchania wszystkich wątpliwości i skarg wychowanków,
- z ojcowską troskliwością czuwać nad ich postępowaniem,
- całym sercem szukać dobra duchowego i doczesnego powierzonych mu wychowanków.

Dużą wagę do specyficznej więzi emocjonalnej między wychowawcą a wychowankiem, będącej przeciwieństwem implikacją między innymi atmosfery serdeczności, przywiązywał też Otto F. Bollnow. Twierdził on, że więzi emocjonalne i postawy ludzkie, tj. wychowawcy i wychowanek, mają decydujące znaczenie dla pomyślnego przebiegu procesu wychowania¹⁶. Pożądane postawy wychowawcy to postawa dobroci, cierpliwości, odpowiedzialnej gotowości wychowawczej. Natomiast cenione postawy dziecka to postawa posłuszeństwa, szacunku, wdzięczności, miłości. O pomyślności wychowania

¹⁵ Tamże, s. 115.

¹⁶ O. F. Bollnow, *Die Pädagogische Atmosphäre*, wyd. 4, Quelle und Meyer, Heidelberg 1970.

decyduje zarówno określona postawa emocjonalna wychowawcy, jak i określone nastawienie emocjonalne wychowanka.

Wychowanie to dla ks. Bosko, podkreśla Weinschenk, sprawa serca. Zatem podstawą pedagogiki jest miłość rozumiana jako pragnienie dobra drugiej osoby. Złączona z rozumem, ludzką logiką, ojcowską i partnerską relacją przenika całość działań pedagogicznych, łącznie z karami. Była więc ona wiodącym postulatem w jego działalności pedagogicznej. „Jeżeli ktoś chce, aby go szanowano, niech stara się, aby go lubiano” (J. B.)¹⁷.

Ksiądz Bosko wypowiadając się na temat miłości nie miał na myśli miłości sublimowanej, platonicznej, ale miłość wychowawczą, rozumianą jako głębokie zatroskanie o rozwój i losy wychowanków, jako bezgraniczne oddanie się pracy na rzecz wychowanków.

Komponent zdobywania zaufania wychowanka

Niezbędnym ogniwem w pedagogice ks. Bosko, uważa Weinschenk, było także zaufanie. Rozróżniał on dwa rodzaje zaufania:

- zaufanie wychowawcy do wychowanka,
- zaufanie wychowanka do wychowawcy.

Wychowywać można jedynie wtedy, wyklada ks. Bosko, gdy zna się wychowanka i ma do niego zaufanie. Wychowanie prewencyjne różni się od wychowania represyjnego przede wszystkim tym, że wychowawca motywuje młodzież do czynienia dobra przez swą postawę serdeczności i zaufania. Postawa taka ułatwiała niezakłócony przebieg dnia w Oratorium i stanowiła jednocześnie kryterium oceny pracy wychowawcy¹⁸.

Przed kryzysem wychowawczym w Oratorium widać było wyraźnie, że między chłopcami a przełożonymi panowała serdeczność i zaufanie. Stan poprzedniej szczęśliwości ks. Bosko zamierzał osiągnąć przez przełamanie bariery nieufności, opierając się na swej regule pedagogicznej, że „bez ducha rodzinnego nie ma miłości, a bez miłości nie ma zaufania”. Działanie zaufania można przyrównać do prądu elektrycznego. W postaci szczególnego rodzaju niewidocznej energii przepływa ono między wychowawcą a wychowankiem.

Zdobywanie zaufania przez ks. Bosko znajdowało swe odzwierciedlenie w konkretnych działaniach. Odnosi się to zarówno do jego indywidualnych spotkań z chłopcami „twarzą w twarz”, jak i całą grupą. Ta niezwykła umiejętność pozwalała ks. Bosko nawiązać kontakt z młodymi ludźmi niemalże w każdej sytuacji. Natomiast w jaki sposób w praktyce zdobywa się

¹⁷ R. Weinschenk, *Podstawy...*, dz. cyt., s. 111.

¹⁸ Tamże, s. 122.

zaufanie młodych ludzi, ks. Bosko przedstawił na przykładzie pokazu pedagogicznego zademonstrowanego kardynałowi Tosti w Rzymie, na Piazza del Popolo¹⁹ oraz na przykładzie pewnego wydarzenia, jakie miało miejsce w Carmagnola, kiedy czekał na przesiadkę do Turynu²⁰. W Rzymie chodziło o grupkę miejscowych łobuziaków, w Carmagnola o grupę dzieci ulicy. W jednym i drugim przypadku ks. Bosko po prostu podszedł do młodych ludzi i zaczął z nimi serdecznie rozmawiać. Rozmawiał o zwykłych sprawach przyziemnych, o ich życiu i losie. W Rzymie nawet włączył się z chłopcami do zabawy. Szybko nawiązywał kontakt i zdobywał zaufanie.

Rozmowy ks. Bosko z młodymi ludźmi, z którymi stykał się po raz pierwszy, opisuje Weinschenk, przebiegały według opracowanego przez siebie schematu²¹. Najpierw zdobywał ogólne informacje, ażeby wyrobić sobie jakiś pogląd o młodzieńcu. Następnie skupiał się na jego sytuacji życiowej, co pozwalało na nawiązanie z chłopcem więzi. W końcu ukazywał mu różne możliwości rozwoju, zdobywając w ten sposób jego zaufanie.

Znaczenie zaufania w procesie wychowania podkreślał też Erik H. Erikson. Według jego teorii psychosocjalnej zaufanie, które wyrosło z miłości, stanowi podstawę ludzkiego rozwoju. Ważne jest zarówno ufanie innym, jak i ufanie samemu sobie oraz własnym siłom, przez które zaspokajają się własne potrzeby²².

Komponent wprowadzania ducha rodzinnego (rodzinności) w działania wychowawcze

„Duch rodzinny” był podstawą tworzenia i utrzymywania specyficznej atmosfery pedagogicznej w ośrodkach ks. Bosko, twierdzi Weinschenk. Ta rodzinna zażyłość była czymś, co nie da się zdefiniować. Była pewnego rodzaju przeżyciem o wielkiej sile, które aby zrozumieć, trzeba samemu doświadczyć²³. Duch rodzinny był kluczowym pojęciem pedagogiki uprawianej w ośrodkach wychowawczych salezjańskiego pedagoga.

Weinschenk zauważa również, iż Oratorium ks. Bosko traktował jak rodzinę, jako dom, w którym czuł się jak u siebie. W Oratorium, jak w domu, bywało różnie, choć robiono wszystko, by było jak najlepiej. Zwykle jednak jedzenie nie było zbyt smaczne i pod dostatkiem, a w zimie marzło się. Praca

¹⁹ Tamże, s. 123-124.

²⁰ Tamże, s. 124-126.

²¹ Tamże, s. 127.

²² E. H., Erikson *Kindheit und Gesellschaft*, Ernst Klett Verlag, Stuttgart 1965.

²³ R. Weinschenk, *Podstawy ...*, dz. cyt., s. 135.

i pomoc matki ks. Bosko w Oratorium wzbogacała w nim życie rodzinne o element opieki macierzyńskiej.

O ile w normalnym domu rodzinność wynika z życia w naturalnej wspólnocie rodzinnej dziecka, rodziców i rodzeństwa, to ks. Bosko tworzył klimat rodzinności w Oratorium przez umieszczenie wychowanków i wychowawców w pewnego rodzaju wspólnocie, na wzór normalnego domu.

Potrzebę rodzinnej atmosfery, czy też inaczej – rodzinności, w procesie wychowania w placówkach opiekuńczo-wychowawczych dostrzegali też Franz X. Eggersdorfer i Martin Sauer.

Zdaniem Eggersdorfera wychowanie w szkole lub internacie musi postawić sobie za cel rodzinność. Okazją ku temu jest nie tylko rozrywka i zabawa, ale także czas po zakończeniu nauki, spotkania w drodze do domu, wycieczki, przygotowywanie uroczystości i ich przeżywanie²⁴.

Według Sauera atmosfera rodzinna powinna być odpowiedzią na podstawowe potrzeby dzieci w zakładach wychowawczych. Dzieci te pragną mieć kogoś bliskiego, kto byłby kimś więcej niż tylko wychowawcą. Dlatego też osoby zatrudnione w tego rodzaju placówkach powinny całkowicie poświęcić się pracy dla dobra wychowanków i być do ich dyspozycji, zawiązać więzi z dziećmi – tak jak w normalnym domu²⁵.

Duch rodzinny zarówno w ujęciu ks. Bosko, jak i Eggersdorfera czy Sauera nie powstaje automatycznie, ktoś go przecież tworzy. Tym kimś w przypadku domu rodzinnego są rodzice, a w przypadku placówki opiekuńczo-wychowawczej – wychowawcy. To wychowawcy decydowali, jaka była struktura rodziny w Oratorium, jaki rozkład dnia, jaki podział obowiązków. To oni decydowali o formie wspólnych posiłków, zabaw, sposobach rozwiązywania problemów.

Komponent osiągnięcia nastroju radości u wychowanków w procesie wychowania

Charakterystyczną cechą pedagogiki ks. Bosko jest także komponent radości. Pedagog ten uważał, że młodzież z natury jest wesoła, radosna. Pogoda ducha, nieskrępowane poruszanie się, gry i zabawy to elementy, które najlepiej przystawały do życia młodych ludzi. One też kształtowały styl życia chłopców. Dlatego bycie radosnym było dla księdza Bosko jednym z najistotniejszych celów zabiegów wychowawczych.

²⁴ F. X. Eggersdorfer, *Jugenderziehung*, Kösel, München 1962.

²⁵ M. Sauer, *Heimerziehung und Familienprinzip*, Luchterhand Verlag, Neuwied 1979.

W listach do dyrektorów Oratoriów zachęcał ich do inicjowania i popierania radosnej aktywności chłopców. Przypominał, że życzy sobie, by chłopcy byli zdrowi, silni i radosni. Zalecał, by wychowankom zostawiać dużo swobody, aby mogli skakać, biegać i hałasować do woli.

W jednym z pism do rządu zwracał się ks. Bosko z prośbą o oddanie mu do dyspozycji parków oraz wyposażenie ich w odpowiednie urządzenia, aby móc organizować dla młodzieży niedzielne rozrywki, muzykę, ćwiczenia gimnastyczne, przedstawienia teatralne. Gdy spotykał smutnych chłopców, przystawał i starał się ich pocieszyć, rozweselić. Dla księdza Bosko *allegria* znaczyła tyle samo co *santita, sanita, sapienza*.

Przedstawione poglądy księdza Bosko odnośnie do znaczenia elementu radości w procesie wychowania opierają się na słusznym spostrzeżeniu, że chodzi tu o zaspokajanie naturalnej potrzeby radowania się młodego człowieka. Do zaspokajania tej potrzeby potrzebna jest druga osoba. Trzeba jednak podjąć odpowiednie działania, zdobyć konkretne środki, włożyć pewien wysiłek, aby stworzyć warunki ku temu. W normalnej rodzinie podstawowe potrzeby fizyczne i psychiczne pomagają zaspokoić dzieciom ich rodzice, w Oratorium – wychowawcy.

Podsumowanie

Pedagogika ks. Bosko to pedagogika cechująca się wyrozumiałością, życzliwością, ojcowską miłością. Bazowała na nieustannej obecności wychowawcy przy wychowanku. Według kontestatorów takiego stylu wychowania ustawiczna obecność wychowawcy jawi się jako nadzór, kontrola, ograniczenie wolności. Natomiast ks. Bosko obecność wychowawczą rozumiał jako formę życzliwego interesowania się sprawami młodzieży, jako formę zapobiegania złu, jako formę towarzyszenia dzieciom, udzielania im różnego rodzaju rad, nauk i pomocy.

Działalność wychowawcza w systemie ks. Bosko przez stały kontakt z wychowankami umożliwiała wychowawcom nawiązanie z nimi kontaktu emocjonalnego, lepsze ich poznanie, wytworzenie odpowiedniego klimatu wychowawczego, zdobycie zaufania, uniknięcie represji.

Pedagogika Bosko wskazuje precyzyjnie, jakie działania wychowawcze podejmować w procesie wychowania młodzieży. Ale nie tylko, wskazuje również, jak je realizować w praktyce i czemu mają służyć. Niezwykle cenną rzeczą w tej pedagogice jest to, że owe działania są ilustrowane przykładami z pedagogicznej działalności ks. Bosko. W ten oto sposób została wyraźnie zarysowana metodyka działań wychowawczych tej pedagogiki.

Jak dotychczas nie ma publikacji poświęconej w całości metodyce działań wychowawczych podejmowanych przez księdza Bosko. Trzeba było więc te działania wydobyć (a nie zmyślać) z tego, co powiedział i napisał sam Bosko.

Bibliografia:

- Auffrag A., *Pedagogia świętego*, z j. fr. przeł. A. Zahorska, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1932.
- Bollnow O. F., *Die Pädagogische Atmosphäre*, Quelle und Meyer, Heidelberg 1970.
- Braido P., *System wychowawczy księdza Bosko*, z j. wł. przeł. I. Kuczkowicz, [s. n.], Warszawa 1971.
- Busemann A., *Beiträge zur Pädagogischen Milieukunde aus Dreissig Jahren*, Schroedel, Hanover 1956.
- Cian L., *Wychowanie w duchu księdza Bosko*, z j. wł. przeł. I. Gutewicz, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1990.
- Eggersdorfer F. X., *Jugenderziehung*, Kösel, Munchen 1962.
- Erikson E. H., *Kindheit und Gesellschaft*, Ernst Klett Verlag, Stuttgart 1965.
- Langeveld M. J., *Einführung in die theoretische Pädagogik*, Ernst Klett Verlag, Stuttgart 1966.
- Sauer M., *Heimerziehung und Familienprinzip*, Luchterhand Verlag, Neuwied 1979.
- Torres R. F., *Przez niwę pedagogiczną*, z j. hiszp. przeł. ks. J. Heinzl, Nakładem Inspektoratu xx. Salezjanów, Warszawa 1929.
- Weinschenk R., *Podstawy pedagogiki księdza Bosko*, z j. niem. przeł. ks. J. Jurczyński sdb, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.

**Jan Bosko's pedagogy
– the methodology of educational actions**

Starting point in the methodology of educational actions of the Bosko's pedagogy is getting to know the pupil. For this reason the educator has to contact with the pupil every day and talk to him (about his life, interests, likings, plans, dreams, learning). In the contacts with the pupil the educator shows him cordiality and goodwill, he tries to understand his problems and helps him to solve them. The educator also shows pupil respects that is due for human being. In this way the educator comes into emotional bond and acquires pupil's confidence. Very important factor is family atmosphere and

atmosphere of joy in relations between the educator and pupil. It is necessary to do everything the pupils to be healthy, strong, righteous, joyful and happy.

Keywords: getting to know, contacting, relation of cordiality and goodwill, confidence, family atmosphere, atmosphere of joy, health, righteousness, respects for human being.

Pedagogika Bosko – metodyka działań wychowawczych

Punktem wyjścia w metodyce działań wychowawczych pedagogiki ks. Jana Bosko jest poznanie wychowanka. W tym celu wychowawca musi codziennie kontaktować się z wychowankiem, rozmawiać z nim (o jego życiu, zainteresowaniach, upodobaniach, marzeniach, planach i nauce). W kontaktach tych wychowawca okazuje wychowankowi serdeczność i życzliwość, stara się zrozumieć jego problemy i pomaga mu rozwiązać je. Wychowawca okazuje także szacunek, jaki należy się człowiekowi. W ten sposób wychowawca nawiązuje więź emocjonalną z wychowankiem, zdobywa jego zaufanie. Ważnym elementem w relacjach między wychowawcą a wychowankiem jest rodzinna atmosfera oraz nastrój radości. Trzeba zrobić wszystko, aby wychowankowie byli zdrowi, silni, prawi, cieszyli się i byli szczęśliwi.

Słowa kluczowe: poznanie, kontaktowanie się, relacje serdeczności i życzliwości, zaufanie, atmosfera rodzinna, nastrój radości, zdrowie, prawość, szacunek dla człowieka.